№. 35. Warszawa 31 Sierpnia 1907 r. Rok 2.

Warunki prenumeraty:
w Warszawie: rocznie Rb. 4, półrocznie Rb. 2, kwartalnie Rb. 1. W Królestwie i Cesarstwie: rocznie Rb. 5, półrocznie Rb. 2.50, kwartalnie Rb. 1.25. Zagranicą rocznie Rb. 6. Za odnoszenie do domu dopł. się miesięcznie k. 5. Zmiana adresu 20 kop.

KOSMETYKA

Cena ogłoszeń:
Za wiersz petitowy jednoszpaltowy lub jego miejsce:
Na 1 stronicy okładki 30 kop.
Na innych stronicach 20 kop.
Nadesłane (w tekście) 75 kop.

Numer pojedyńczy kosztuje 10 kop.

Tygodnik poświęcony racjonalnej kosmetyce, estetyce ciała i perfumerji.
Wychodzi w każdą Sobotę.

Adres Redakcji i Administracji **Senatorska 36. Telefon 40.29.** Administracja otwarta codziennie od 11—3 prócz niedziel i świąt.

Redaktor przyjmuje tylko w Niedziele od 12—2. Rękopisów i listów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.

Prenumerata „Kosmetyki" w Galicji wynosi: rocznie koron 15, półrocznie kor. 7.50 hal. kwartalnie kor. 3.75 hal.
Główne zastępstwo na Galicję w księgarni G. Gebethnera i Spółki w Krakowie.

Uwagi na czasie.

(Rady i wskazówki praktyczne).

Zbliżamy się do kresu letnich wywczasów; niezadługo powrócimy pokrzepieni fizycznie i na duchu do zajęć codziennych, wśród których bodźcem do pracy będą: reminiscencye minionych chwil, rozkosznie na łonie natury spędzonych, i nadzieja powrotu do balsamicznych lasów, pól złocistych i orzeźwiających rzek. Kąpaliśmy się w morzu czystego powietrza; wchłanialiśmy ożywcze promienie jasnego słońca, czem zregenerowaliśmy z powodzeniem nadwątlone siły i wyczerpaną energię. A jednak ucierpiała uroda u tych kobiet, które pragnęły do syta upoić się pięknością natury w blasku promieni słonecznych. To też spostrzegamy na pięknych poprzednio twarzyczkach wybitne ślady czynników wrogich dla urody.

Blade niegdyś twarzyczki powabnych blondynek nabrały wprawdzie czerstwego wyglądu, lecz karnacya ich przekracza granice normalnego rumieńca, a łuszczenie się skóry i świąd uzupełniają objawy ostrej opalenizny. I nic dziwnego, jeśli delikatna skóra blondynki, myta nieracyonalnie zimną wodą, uległa już w pierwszej kąpieli słonecznej zadraźnieniu. Każda zatem kobieta o wrażliwej cerze powinna pielęgnowaniem racyonalnem, systematycznie stosowanem, przystosować skórę do różnorodnych wpływów zewnętrznych, a wówczas uniknie ona niejednej niemiłej niespodzianki.

Najlepszą metodą hartowania skóry jest — zdaniem mojem — konsekwentne wywoływanie reakcyi w naczyniach krwionośnych przy pomocy gorącej i zimnej wody. W okresie zatem wolnym od zadraźnienia należy rano i wieczór spłukiwać twarz (po namydleniu) najpierw gorącą, a później zimną wodą. Dodatek łyżeczki octu toaletowego (np. wyrobu *Petersburskiego Laboratorjum Chemicznego*, odznaczającego się nadzwyczajną czystością chemiczną zawartego w nim kwasu octowego) do wody zimnej byłby wcale wskazany ze względu na wzmacniający wpływ wzmiankowanego preparatu. Tyle na razie o metodzie zapobiegawczej, a obecnie udzielimy pomocy dotkniętym ostrą opalenizną.

Przedewszystkiem zalecam troskliwe unikanie wszelkich środków drażniących, albowiem skóra uległaby tem silniejszemu zadraźnieniu. Przerwa w myciu twarzy przez dwa lub trzy dni byłaby wskazana; w okresie tym stosować należy na noc maść chłodzącą i łagodzącą objawy zapalne, przyrządzoną podług niżej zamieszczonego przepisu:

Rp.
Zinci oxyd. 1,5
Paraf. liqu. quant. sat. ad terend.
Mitini puri Krewel 30,0
S. Maść.

Przy sposobności nadmieniam, iż preparaty cynkowe, zwłaszcza silnie utlenione, przechodzą podczas rozcierania ich przy pomocy oliwy lub olejku migdałowego w związki drażniące. Stąd to pochodzą wypadki zadraźnienia skóry twarzy kosmetykami, nie zawierającemi składników szkodliwych, a jednak nie obojętnemi dla cery. W wypadkach takich obwiniano cerę o wrażliwość, aczkolwiek przyczyna niepowodzeń tkwiła w samym preparacie. Dlatego zastosowałem w powyższym przepisie płynną parafinę, która niema żadnego ujemnego wpływu na preparaty cynkowe. Powyższe słowa skreśliłem w zamiarze przysłużenia się Sz. P. P. aptekarzom i fabrykantom preparatów kosmetycznych w przekonaniu, iż przyjmą chętnie me uwagi, oparte na licznych spostrzeżeniach.

Mitinie oddałem w powyższym przepisie pierwszeństwo dlatego, ponieważ ona ma własności wybitnie *chłodzące*.

Rano ściera się lekko twarz flanelą, poczem pudruje się ją *pudrem mitinowym*.

W ten sposób leczona twarz okazuje już w trzecim dniu od chwili rozpoczęcia kuracji wybitną tendencyę ku powrotowi do normalnych stosunków, a po tygodniu znikają wszelkie ostre przypadłości.

Ostra opalenizna pozostawia po sobie ślady zżółcenia lub nawet zbrunatnienia cery, bez względu na towarzyszące jej łuszczenie się twarzy; podobne zmiany barwikowe powstają u osób z odporną na promienie słońca skórą przy zupełnym braku objawów ostrych, mimo poddawania twarzy intenzywnie działającym promieniom słońca tudzież u wrażliwych, o ile ci wystrzegali się zbyt energicznego wpływu słońca na cerę.

Zmianom barwikowym, jakie warunkuje opalenizna, oraz zabiegom je usuwającym, poświęcimy niezadługo obszerne prace, przed któremi pragniemy omówić przypadłości, nie cierpiące zwłoki.

Do takich zaliczam wypadanie włosów z charakterem ostrym, jaki spotykamy nieraz po chorobach gorączkowych.

O jednej z przyczyn tej przypadłości wzmiankowaliśmy w uwagach poprzednich, przypisując ją wzmożonej przemianie materji, wśród korzystnych warunków pobytu u wód lub na wsi, a temsamem zwiększonej produkcyi tłuszczu z gruczołów łojowych skóry głowy. Zaleciliśmy wówczas staranne wymycie głowy, oraz nacieranie skóry *Trichobionem.*

Drugą przyczyną tak gwałtownego wypadania włosów, aczkolwiek organizm doznał pokrzepienia, bywa nadmierne pocenie się skóry głowy w wyższej temperaturze pory letniej.

Podczas gdy w pierwszym przypadku działają kwasy tłuszczowe drażniąco na skórę i wywołują w niej stan zapalny, to bezpośredniem następstwem wypadania włosów pod wpływem potu jest: utrata jędrności i elastyczności skóry, upośledzonej w swych funkcjach fizyologicznych nadmiarem stale na nią działającej wilgoci.

Zapatrywanie nasze znajduje poparcie w przypadkach szybkiego łysienia u mężczyzn, zwilżających głowę często zimną wodą. I tu mamy do czynienia— obok upośledzonego odżywienia — ze zwiotczeniem skóry.

Zapobiegawczo działa się przeciw temu schorzeniu ułatwieniem przewiewu głowy, co głównie przestrzegać należy u dzieci, skłonnych już z natury do pocenia się. Nadto pamiętać należy, że stałe składniki potu, zalegające po ulotnieniu się płynu na skórze głowy, drażnią ją i stanowią impuls do tem obfitszej wydzieliny.

Stąd wynika konieczność częstego mycia głowy, przyczem należy posługiwać się mydłem zwyczajnem używanem do prania bielizny, w przypadkach natomiast poważniejszych — mydłem *tannoformowem Mercka.*

Leczenie wzmiankowanej przypadłości odbywa, się przy pomocy środków ściągających. Z gotowych preparatów wymieniam jako nadający się do tego celu „*Captol*“ Dra Eichoffa, wyrobu Mühlensa, którym naciera się skórę co wieczór, myjąc głowę podczas leczenia raz lub dwa razy w ciągu tygodnia.

Pozostają nam jeszcze niektóre przypadłości do omówienia, mające ścisły związek z pobytem na „świeżem powietrzu“, które odkładamy do następnych numerów „Kosmetyki“.

Dr. Luster.

O bocznem skrzywieniu kręgosłupa u dzieci.

Jednem z najcięższych i najczęstszych—pod względem estetycznym — cierpień u dzieci jest skrzywienie kręgosłupa, polegajace na przemieszczeniu się kręgów z ich osi prawidłowej.

Najczęściej występuje przemieszczenie kręgów ku tyłowi, czyli t. zw. garb z tyłu, rzadziej — ku przodowi; wówczas mamy wystawanie klatki piersiowej ku przodowi, czyli t. zw. garb przedni; grzbiet zaś przedstawia nieforemną wklęsłość, a łopatki wystają znacznie ku tyłowi, przyczem odstają od klatki piersiowej.

Bardzo często kolumna kręgowa wykrzywia się na boki, tworząc zamiast linii prostej od szyi aż do lędźwii krzywiznę, której wypukłość znajduje się na prawo albo na lewo, stosownie do przyczyny, powodującej skrzywienie.

Kolumna kręgowa w takich razach przechyla się na jedną stronę, a łopatka staje się bardzo wystającą i pomieszczoną wyżej, aniżeli druga. Jeżeli przypadłość taka dosięga wysokiego stopnia, natenczas mamy do czynienia z garbem.

Na boczne skrzywienie kręgosłupa zapada podług statystycznych danych około 50% dzieci w wieku szkolnym i przytem więcej dziewcząt niż chłopców. U dziewcząt zdarzają się częściej prawostronne i skombinowane odmiany skrzywienia i najwięcej w okresie pomiędzy 12—15 rokiem życia, to jest w okresie największego wzrostu. Młode dziewczęta stają się w ten sposób bardzo niezgrabnemi, krzywo się trzymają i niezgrabnie chodzą, a niektóre ruchy bywają u nich nawet wprost niemożliwe. Skrzywienie takie powoduje w płucach i sercu niekiedy zmiany poważne, przeszkadzając prawidłowemu oddychaniu i krążeniu krwi; pozatem u dziewcząt takich upośledzonym zostaje w znacznym stopniu rozwój biustu, zwłaszcza przy t. zw. plecach płaskich.

Co się tyczy przyczyn, powodujących boczne skrzywienie, to są one bardzo liczne.

Najczęściej cierpienie to powstaje na tle krzywicy i zołzów; pozatem odgrywa rolę wiek, niehygieniczne warunki życia, niewłaściwe pożywienie, a nadewszystko *wadliwe pozycje, w jakich pozostają dzieci obojga płci przy pisaniu, czytaniu i wykonywaniu różnych robót.*

Leczenie tej przypadłości może być zapobiegawcze i doraźne. Leczenie zapobiegawcze dla wielu względów napotyka na różnego rodzaju przeszkody. Pozostaje tedy pomoc doraźna: ortopedja i gimnastyka. Gorset ortopedyczny nie zawsze celowi swemu odpowiada; zadaniem gorsetu jest trzymać tułów w położeniu prostem, co

nie zawsze się udaje, zwłaszcza przy cięższych skrzywieniach. O wiele lepsze wyniki daje gimnastyka, metodycznie prowadzona, natryski z zimnej wody, skierowane na kolumnę kręgową, ćwiczenia na świeżem powietrzu, masaż, wreszcie pokrzepianie całego ustroju środkami wzmacniającemi. Środki te, stosowane wytrwale, najczęściej wystarczają do nadania kolumnie kręgowej właściwego kierunku.

Najlepsze atoli wyniki daje racjonalna *gimnastyka lecznicza*, której niejedna z panien zawdzięcza zdrowie i urodę.

W kraju mamy kilkanaście zakładów, doskonale urządzonych i wyposażonych w najnowsze — zgodnie z nauką — przyrządy gimnastyczne. Zakłady te pozostają pod kierunkiem doświadczonych i zamiłowanych w swoim zawodzie lekarzy—specjalistów; do nich też powinni się zwracać rodzice, których dzieci cierpią na skrzywienie kręgosłupa.

Dr. R.

Kilka uwag w sprawie woalek.

Die schönen Tage von Aranjues sind schon zu Ende — lato się kończy, i wszyscy wracają z letnich siedzib do miasta.

Lato tegoroczne spłatało wszystkim figla, obdarzając nas nie upałem, ale przenikliwem zimnem i obfitemi deszczami, co oczywiście na cerę niezbyt dodatnio wpływało. Jaką mieć będziemy jesień — niewiadomo; mateorologowie przepowiadają deszcze i zimna, a fabrykanci konfekcji damskiej zapowiadają nowe mody nawet w dziedzinie woalek. Właśnie w sprawie tych ostatnich pragnę wypowiedzieć kilka uwag.

W lecie najczęściej noszone bywają woalki jako ochrona przed zbyt silnem działaniem promieni słonecznych, i w istocie woalki chronią cerę przed niepożądanemi piegami i opalenizną. Rzecz inna w jesieni.

Przedewszystkiem praktykowany przez damy zwyczaj noszenia woalek w jesieni i w zimie jest stanowczo szkodliwym dla *oczu.*

Jeden z wybitnych okulistów francuzkich wyraził się, iż wśród dużej liczby pacjentów, jacy bądź u niego, bądź u znajomych kolegów szukali porady w cierpieniach oczu, przeważną ich część stanowiły kobiety, a niewątpliwą przyczyną choroby w wielu przypadkach były woalki. Najszkodliwszą jest woalka koronkowa w desenie, które ustawicznie majaczą przed oczyma, przyprawiając o ból i zawroty głowy, skutkiem zmęczenia nerwu wzrokowego. A gatunków woalek jest przecież takie mnóstwo. Naprzykład woalki w kropki. Ach te kropki, te kropki! Dobrą jest kropka nad *i* ale nie w woalce. Przeważna część wypadków zmęczenia i zbytniego napięcia nerwu wzrokowego pochodzi z woalek w kropki. Najwięcej szkodliwe są woalki kropkowane gęsto a drobnie; zdarzały się nieraz wypadki, że histeryczki na ulicy darły taką woalkę na twarzy; przez taką kropkowaną woalkę nie należy nigdy nic czytać, gdyż można odrazu wzrok popsuć.

Mniej szkodliwemi są woalki fantazyjne i gazowe, które przeciwstawiają wzrokowi przeszkodę *jednolitą.* Co się tyczy *koloru* woalek, to najszkodliwszemi są białe, które przez migotanie nitek tkaniny zmuszają wzrok do wysiłku; kolorowe są niemniej szkodliwe, gdyż przyzwyczajają oko do nienaturalnego tonu światła, przyczem zmiana barwy wywołuje natychmiast cierpienie oczu. Najmniej szkodliwemi są woalki bez wszelkich deseni i kropek, koloru brunatnego.

Wiem, iż głos mój pozostanie głosem wołającego na puszczy, bo panie nasze dają posłuch nie hygienie, ale wymaganiom mody, która nie liczy się ani z hygieną, ani nawet z estetyką.

Ponieważ tych akcesorjów toalety panie nigdy nie porzucą — więc w sprawie tej należy koniecznie przestrzegać przynajmniej niektórych zasad.

Więc przedewszystkiem ważną jest rzeczą *sposób* noszenia woalki. Nosić należy woalkę rozpiętą dokładnie i nie zbyt blizko przed oczyma, następnie nie należy nigdy używać tanich i lichych gatunków, z których prędko ściera się farba, i szkodzi zarówno skórze jak i oczom.

Rozumie się samo przez się, iż pod żadnym pozorem nie wolno używać woalek, noszonych przez inne osoby, gdyż oko jest nadzwyczaj wrażliwe na wszelkie zarazki, które przez noszenie pożyczonych woalek łatwo mogą być przeniesione, narażając na dolegliwe zapalenie oczu.

Tyle mówi hygiena oka; jeżeli jednak ona nie przekona pań naszych, to może przekona je wzgląd estetyczny: noszeniem woalki niszczą panie nasze urok jednej z najwspanialszych ozdób swych twarzyczek— piękność i wyrazistość oka.

Okulista.

Tuberoza.

Któż nie zna tego pięknego jesiennego kwiatka? Zapach tuberozy jest jednocześnie mocny, wspaniały i subtelny, i utrwala się drogą absorpcji (chłonienia, wessania). Z otrzymanej w ten sposób pomady tuberozowej za pomocą wyskoku wyciągamy ekstrakt tuberozy. Ten ostatni jest nadzwyczaj drogi, to też używanym bywa tylko do wyrobu najdroższych perfum. Ażeby utrwalić w ekstrakcie nadzwyczaj subtelny i lotny zapach tuberozy, dodaje się zazwyczaj do 1 litra ekstraktu 60 gramów tynctury styraksowej lub 30 gramów ekstraktu wanilliny.

Ekstrakt z kwiatów tuberozy używanym bywa do wyrobu najrozmaitszych przetworów kosmetycznych i perfumeryjnych. Najsubtelniejsze, najdroższe perfumy, któremi perfumują się najdystyngowańsze elegantki całego ...półświatka—zawdzięczają swój aromat tuberozom.

Z licznych wyrobów kosmetycznych—zasługuje na szczególne wyróżnienie Cold-cream z ekstraktu tuberozy, który nadaje skórze połysk aksamitny, udelikatnia ją i jednocześnie przytłumia zapach niemiły, jaki wydziela niekiedy skłonna do nadmiernego pocenia się skóra. Cold-cream ten przyrządza się podług przepisu następującego:

Huile antique de Tubéreuse 100,0
Wody fiołkowej 120,0
Wosku
Olbrotu po 6,0
Olejku z gorzkich migd. 1 kropla.

J.S-ki.

Przepisy na różne środki, zastępujące specyfiki.

Schampoon do mycia głowy.

Rp.

Boracis pulv.
Natri carb. ā 100,0
Extr. Quillayae 1,0
Olei Citronellae 1,5

Baume Bengué.

(przeciw bólom reumatycznym).

Rp.

Mentholi 3,0
Methyli salicylici 15,0
Lanolini puri 50,0.

Woda leśna aromatyczna.

Rp.

Spiritus vini 1000,0
Ol. Rosmarini 6,0
Ol. Juniperi 10,0
Ol. Lavandulae 5,0
Ol. Pini 100,0
Fluorescini q. s.

Kalodont.

(pasta do zębów).

Rp.

Calcii carbon. praec.
Saponis medic. pulv.
Glycerini ā 5,0
Aquae dest. q. s.
Olei Menthae pip. q. s.
Carmini q. s.

Marienbadzkie pigułki redukcyjne D-ra Schindler-Barnay.

(przeciw otyłości).

Rp.

Salis Marienbad. natur. 0,75
Extr. Chinae 1,50
Extr. Rhei Spir. sicci 2,0
Extr. Aloes 0,075
Extr. Casc. Sagradae 1,50
Extr. Frang. 0,25

Mieszaninę powyższą rozpuszcza się w wodzie Marienb.; po wyparowaniu do masy dodaje się:

Natri taurocholici 0,30
Mfiant pil. № 30 obd.
Saccharo et argento foliato.

Dr. Hudsona Schönheitspasta der Venus.

(udelikatniająca cerę).

Rp.

Cerae albae 30,0
Stearini 6.0

Ol. Ricini 90,0
Glycerini 30,0
Sulph. praecip. 2,5
Aquae dest. 8,0
Olei Citri 3,0
Olei Bergam. 2,0.

Fr. M.

Notatki hygieniczno-kosmetyczne.

Cukier mleczny jako środek przeczyszczający.

Dobrym bardzo środkiem przeczyszczającym, szczególniej dla ludzi, prowadzących życie siedzące, jest sproszkowany cukier mleczny.

Ludzie dorośli, chcąc otrzymać wyniki dodatnie, winni co rano na czczo wypijać szklankę ciepłego zbieranego mleka, w którem uprzednio rozpuszczono cztery łyżeczki sproszkowanego cukru mlecznego.

Dla dzieci dawka ta powinna być o wiele mniejszą, odpowiednio do wieku.

O dezynfekcji naczyń kuchennych.

Bakterjolog Bek przeprowadził szereg ciekawych doświadczeń, w celu ustalenia najlepszego sposobu, w jaki daje się zapobiedz przenoszeniu chorobliwych zarazków z osób chorych na zdrowe. Autor badał działanie najczęściej stosowanych środków dezynfekcyjnych: ługu potasowego, ałunu, siarczanu miedzi, kwasu bornego, nadmanganianu potasu, wody utlenionej i spirytusu. Najlepszym okazał się 60% wyskok. 20—30 minutowe moczenie naczynia wystarczyło do zupełnego wyjałowienia. Zamiast drogiego spirytusu można stosować o wiele tańszy, naprz. drzewny.

Wpływ kwasu bornego na ustrój człowieka.

Amerykański lekarz Wiley dokonał szeregu badań nad wpływem kwasu bornego w rozmaitych dawkach na ustrój ludzki; badania te mają doniosłe znaczenie praktyczne, gdyż wyjaśniają stopień szkodliwości kwasu bornego, używanego bardzo często do konserwowania niektórych artykułów spożywczych. Z badań tych wysnuwa autor następujące wnioski:

1) *Małe* dawki kwasu bornego (do 0,5 dziennie) nie sprowadzają żadnych szkodliwych skutków.

2) Użycie małych dawek w ciągu *dłuższego* czasu lub użycie *jednorazowej dużej* dawki sprowadza: *utratę apetytu, bóle żołądkowe, mdłości, bóle głowy* i *wykwity skórne.*

3) Spożywanie przez czas *dłuższy* dawek *większych* sprowadza *ogólne osłabienie*, połączone niekiedy z wypadaniem włosów.

Leczenie wykwitów skórnych na tle żołądkowem.

Niejednokrotnie zaznaczaliśmy, iż wykwity skórne bardzo często powstają na tle zaburzeń żołądkowych. Są to t. zw. wykwity „pokrzywkowe“, połączone niekiedy z uporczywym świądem skóry. Powstają one najczęściej u osób, odznaczających się idyosynkrazją do niektórych pokarmów.

Wykwity takie w większości przypadków trwają niedługo, niekiedy jednak bywają dość uporczywe, albo też znikają i powracają znów po pewnym czasie. Takie powroty najczęściej dają się we znaki osobom, cierpiącym na nadkwaśność żołądka. Przy leczeniu tych wykwitów zabiegi miejscowe są albo zbyteczne albo też mało skuteczne, główny nacisk trzeba kłaść na leczenie przyczynowe, t. j. należy zwalczać energicznie nadkwaśność żołądka. Leczenie zaś nadkwaśności jest dwojakie: 1) farmakologiczne i 2) hygieniczno-dyetetyczne. Pierwsze bywa zazwyczaj mało skuteczne: alkalie dawane w 2—4 godziny po jedzeniu pomagają tylko chwilowo.

O wiele ważniejszem jest leczenie hygieniczno-dyetetyczne. W tym celu należy zmniejszyć ilość pokarmów mięsnych a powiększyć ilość węglowodanów; z dawaniem tłuszczów należy być bardzo ostrożnym. Najważniejszym pokarmem jest w nadkwaśności mleko. Kwasów i przypraw korzennych należy stanowczo unikać—jak również cukierków, czekoladek, świeżego pieczywa i wina (prócz czerwonego). Kawa i tytoń stanowczo szkodzą. Dobre usługi oddają niektóre wody mineralne alkaliczne, jak naprz. Vichy, Giesshübler.

Bóle głowy pochodzenia nerwowego.

Bóle głowy pochodzenia nerwowego zwalcza z dobrym skutkiem brom. Jednakowoż środek ten nie u wszystkich może być stosowany, gdyż wywołuje bardzo często objawy t. zw. *bromicy*, t. j. zatrucia bromem: katar i wykwit bromowy na skórze. W ostatnich czasach stosuje się z pomyślnym wynikiem nowy środek *migrofen*, który jest kombinacyą chininy z lecytyną — jednym z głównych składników tkanki nerwowej. Migrofen uspakaja bóle głowy zazwyczaj w ciągu 20—30 minut i przytem na *czas dłuższy*, czem znacznie przewyższa antipyrinę i fenacetynę. Migrofen ma lekko gorzkawy smak; w handlu znajduje sie w postaci proszku i w tabliczkach z czekoladą. Dawka jednorazowa wynosi 0,25. Cena tego preparatu nie jest wysoka. *Dr. L. S.*

Odpowiedzi Redakcji.

Artystce. 1) *Oleolise tonique de Piver* składa się z olejku rącznikowego (Ol. Ricini), wyskoku, z dodatkiem olejków bergamotowego i pomarańczowego.

2) *Haarzucker von Dr. Wischen:* środek wewnętrzny, mający rzekomo zapobiegać wypadaniu włosów, siwiźnie, upiększać skórę i nadawać jej elastyczność. Zawiera... cukier mleczny, jestto więc bardzo dobry środek, ale... przeczyszczający.

Siwiejącej. Eau fontaine de jouvence golden — jest wodą utlenioną, barwi włosy na jasno blond. 2) Zawiera lapis. 3) Zawiera ołów — szkodliwa. 4) Technika farbowania włosów była podaną w № 14.

Młodzieńcowi. 1) Mydło alkaliczne i woda gorąca. 2) Tylko dentysta, po dokładnem obejrzeniu.

Czytelniczce „Kalina“ w Słupcach. Należy starannie oczyścić głowę przez dokładne wtarcie „Litiny“ w całą powierzchnię skóry za pomocą waty, często zmienianej. Po natarciu skóry „Litiną“ myje się skórę i włosy w bardzo ciepłej wodzie i mydłem od łupieżu. Pianę mydła tego należy starannie wcierać podczas mycia w skórę. Gdyby skóra po pierwszem wymyciu okazywała łuski, następnego dnia wymyć jeszcze raz skórę i włosy, lecz już bez nacierania „Litiną“. Po dokładnem usunięciu wszelkich łusek i tłuszczu wciera się w skórę „Trichobion“, nie wycierając przytem włosów. Po każdem natarciu należy wytrzeć głowę i włosy ręcznikiem Mycie głowy należy stosować raz na tydzień. 2) Przepis żądany brzmi:

Rp.
Olei Bay 4,0
Olei Pimenti 2,0
Ol. Caryoph. krop. 5
Spiritus vini
Aquae dest $\bar{a}$ 1000,0
MDS. Do mycia głowy.

3) Rumiankiem.

Motylowi. Przed rozpoczęciem zabiegów zewnętrznych należy przeprowadzić ścisłą kurację hygieniczno-dyetetyczną, w celu zmniejszenia ilości kwasu moczowego we krwi, gdyż formujące się w stawach złogi z tego kwasu wywołują w następstwie ów uporczywy wykwit skórny. Spożywanie mięsa powinno być ograniczone do minimum. Nie należy spożywać: kawioru, raków, szparagów, korzeni, mocnej kawy, herbaty, kakao, piwa, wina, alkoholu, natomiast poleca się: masło, mleko, jaja, jarzyny, ser, owoce.

Pozatem wskazane jest picie wód mineralnych, naprz. Vichy, Vittel, Karlsbad, Kissingen. *Zabiegi zewnętrzne będą na razie mało skuteczne.*

P. Anatolowi B. 1) Jestto środek bezwartościowy. 2) W numerze dzisiejszym. 3) Ciepła woda. 4) Tylko z zalecenia lekarskiego.

Matce. 1) W № 19 w artykule: „O pielęgnowaniu biustu w okresie jego rozwoju“. 2) Zawierają arszenik. 3) Zawierają arszenik i żelazo. 4) W numerze dzisiejszym.

Jasnowłosej. 1) Raz na tydzień. 2) W rumianku. 3) Mydło salolowe Malinowskiego. 4) Zawiera sublimat — szkodliwa. 5) Gliceryny 100,0 i wody kolońskiej 30,0. 6) Za słowa uznania serdecznie dziękujemy.

P. Lilly M. 1) Adresów firm handlowych nie podajemy — znajdzie je Sz. Pani w dziale ogłoszeniowym. 2) Zawiera ołów—szkodliwa. 3) Preparat bezwartościowy. 4) W numerze dzisiejszym. 5) W numerze 7 r. z.

Podolance. 1) W numerze dzisiejszym. 2) Raz na 2—3 tygodnie. 3) Środek bardzo skuteczny, nie należy go jednak używać bez zalecenia lekarskiego. 4) Zawiera arszenik. 5) Bez mydła. 6) Woda borna (łyżeczka na szklankę wody). 7) Tylko elektrolizą. 8) Promienie Röntgena.

P. Adryannie. 1) Farba ta zawiera paraphenylendiaminę — składnik chemiczny dla zdrowia bardzo szkodliwy (działa destrukcyjnie na krew) — nie radzimy używać. 2) Zawiera wodę utlenioną.

Nowej prenumeratorce. 1) Szczegółowy wykaz zamieściliśmy w №№ 21—26 „Kosmetyki“. 2) Preparat bezwartościowy. 3) Poinformuje perfumerja p. P.

Muzykowi 1) Tylko interwencja chirurgiczna. 2) Możliwa jest recydywa. 3) Elektrolizą radykalnie — inne zabiegi są mało skuteczne.

Masażystce. 1) W danym przypadku masaż jest przeciwwskazany. 2) Metodą, podaną w № 23. 3) Raz dziennie. 4) Żółta wazelina. 5) Bez mydła.

Ostrożnej. 1) Zawiera lapis. 2) Zawiera ołów—szkodliwa. 3) Zawiera miedź — szkodliwa. 4) Radykalnie tylko elektrolizą. 5) Preparat bezwartościowy.

Iris. 1) Wody kolońskiej 30,0 i Gliceryny 100,0. 2) Kwiaty dziewanny (Flores Verbasci). 3) Korzeń mydłoki (Quillaya). 4) Preparat bezwartościowy. 5) W numerze dzisiejszym. 6) Woda utleniona pojaśnia włosy i działa wybielająco na skórę.

Bladolicej. 1) Zabiegi zewnętrzne nic nie pomogą—należy przeprowadzić kurację ogólną wzmacniającą podług wskazówek lekarza domowego. 2) Odrosną. 3) Faradyzacja włosów. 4) *Malz Extrakt Lecithol Riedla.*

Towarzystwo Akcyjne
„St. Petersburskie Laboratorjum Chemiczne“

(założone w roku 1860)
Izmajłowski prosp. № 27.
ZŁOTE MEDALE
Paryż 1900 r. Niżn. Nowg. 1896 r.



Glicerine Velours

Środek zapobiegawczy przeciw opaleniźnie, piegom i czerwoności twarzy. T-wo **„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne“** uprasza, **ze względu na powtarzające się podrabianie,** zwracać szczególną uwagę na naszą firmę, składającą się z trzech wyrazów: **„St. PETERSBURSKIE LABORATORJUM CHEMICZNE“** oraz na markę Towarzystwa, wyobrażającą pomnik **Cesarza Piotra Wielkiego,** postawiony na placu Senatu w Petersburgu.

Do nabycia w znanych perfumerjach i składach aptecznych.

„St.-Petersburskie Laboratorjum Chemiczne“

(założone w r. 1860)
Medal złoty w Paryżu 1900 r.

Mydło toaletowe „Brise de Violettes“



Mydło glicerynowe **„Brise de Violettes“** wywiera zupełne wrażenie świeżo zerwanego fijołka; daje obfitą odświeżającą pianę i nadaje skórze miękkość i delikatność.

Do nabycia w znanych perfumerjach i składach materjałów aptecznych.



ŚRODKI do ZĘBÓW

ELIKSIR, PROSZEK i PASTA

Ojców BENEDYKTYNÓW

Opactwa **SOULAC**

WAŻNA UWAGA:

Flakony eliksiru Benedyktynów nie opatrzone plombą komory celnej rossyjskiej powinny być uważane za podrobione.

TRICHOBION

od łupieżu i wypadania włosów, zalecany przez **D-ra Lustra**, Skład w Laboratorjum **Klimeckiego i S-ka, Warszawa, Niecała 5, Telefon 3374.**

Wiele miljonów!! Pluskiew, Prusaków, Karaluchów, Pcheł, Much, Moli, Mrówek etc. tępi corocznie patentowany środek

Insektin

fabrykanta **E. Schultz,** Katowice g/Sz.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Jedyny reprezentant na Królestwo i Cesarstwo:

Farmaceutyczne i Chemiczne T-wo Akcyjne **HENRYK WELT Warszawa, Przejazd 5.**



orginalna wielkość.



wywabiający plamy ołówek.

PRECZ PLAMY!.

Szczoteczka z marką „czarna głowa“ wywabia zadziwiająco prędko wszelakie plamy, jak to: z piwa, tłuszczu, błota, farb, smarowideł i. t. p., **nie niszcząc materji.** Do otrzymania we wszystkich aptekach, składach aptecznych i galanteryjnych po cenie 20 kop. za sztukę. Jedyny Fabrykant. Hans Schwarzkopf, Berlin-Charlottenburg 2.

Redaktor i Wydawca **Dr. H. Zamenhof.**

Druk J. Kamińskiego, Nowy-Świat 48, Telefon 36.46